



Ślad

Polscy artyści i polskie wystawy w Bagdadzie w 1943 roku

Jan Wiktor Sienkiewicz

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Dzieje sztuki polskiej od wybuchu II wojny światowej we wrześniu 1939 do dzisiaj, pomimo 80 lat, jakie minęły od jej zakończenia, są w dotychczasowym opisie niepełne z powodu wojennego i powojennego rozproszenia środowiska artystycznego i setek polskich artystów plastyków po wszystkich kontynentach świata. Z sukcesami tworzyli oni w krajach osiedlenia, nie mając szans lub nie chcąc powrócić po 1945 r. do powojennej, będącej w sowieckiej strefie wpływów (a raczej okupacji) Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wszelkie opracowania dziejów sztuki polskiej drugiej połowy XX w., które ukazywały się na rynku wydawniczym w Polsce po 1945 r., pióra nawet najwybitniejszych ówczesnych polskich historyków sztuki, nie uwzględniały (i to z różnych powodów) polskiego dorobku plastycznego powstającego w owym czasie poza Polską. W ten sposób do upadku muru berlińskiego w 1989 r. w środowiskach specjalistycznych: akademickich, galeryjnych i muzealnych, funkcjonował obraz sztuki polskiej poważnie amputowany, bo ograniczony do opisu dzieł powstałych w granicach socjalistycznej Polski¹.

Nakreślony piórem powojennych historyków sztuki w Polsce obraz dziejów rodzimej sztuki XX w. jest więc niepełny (by nie powiedzieć: widziany w krzywym zwierciadle), nie weszły bowiem doń na stałe wybitne nazwiska polskich autorów tworzących po II wojnie światowej za granicą – w krajach europejskich i pozaeuropejskich. Sklejanie polskiego życia artystycznego poza Polską po 1939 r. w pełną panoramę nadal trwa. Ślady polskiej obecności pozostawili po sobie m.in. plastycy na szlaku ucieczki ze Związku Sowieckiego (od 1942 r.) –przez Iran, Irak, Palestynę, Egipt, aż do Włoch.

1. Józef Jarema, *Portret kobiety*, ol., papier, karton, 1942; Muzeum Sztuk Pięknych w Aleksandrii, Egipt. Fot. J. W. Sienkiewicz



¹ Zob. J. W. Sienkiewicz, *Sztuka w poczekalni. Studia z dziejów plastyki polskiej na emigracji 1939–1989*, Toruń 2012; *idem*, *Sztuka w poczekalni. Studia z dziejów sztuki polskiej poza Polską w XX i XXI wieku*, Toruń 2022.



² *Idem*, *Artyści Andersa. Continuità e novità*, Toruń 2013; wyd. 2, zmien.: Warszawa 2014; wyd. 3, uzup.: Warszawa 2016.

³ Zob. *Polscy artyści w Libanie 1942–1952*, Bejrut 2013 (także wyd. w j. angielskim i francuskim).

⁴ **J. W. Sienkiewicz, B. Andrzejewski**, *Polscy artyści malarze–żołnierze w Egipcie 1941–1946* [kat. wystawy], Kair–Warszawa 2022.

⁵ Dalsze treści artykułu, oparte na badaniach źródłowych autora, po raz pierwszy opublikowane zostały w opracowaniu: **J. W. Sienkiewicz, Artyści Andersa...** (2014), s. 66–71.

⁶ Zob. **M. Młotek**, *Kultura, oświata i sport w Brygadzie Karpackiej*, [w:] *Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich w dzieśięciolecie jej powstania*, wyd. Związek B. Żołnierzy S.B.S.K., Londyn 1951, s. 127.

⁷ Zob. **J. B[ielatowicz]**, *Piśmiennictwo Brygady i o Brygadzie Karpackiej (notatka informacyjna)*, [w:] *Samodzielna...*, s. 278. Wystawy zyskały rozgłos. W tym czasie Matuszczak dekorował również Dom Polski w Jerozolimie. Szeroko o tych wystawach w katalogu wystawy, która miała miejsce w Muzeum Sztuk Pięknych w Aleksandrii od 21 listopada do 27 grudnia 2022. Zob. **J. W. Sienkiewicz, B. Andrzejewski**, *op. cit.*

Osiągnięcia artystyczne, udział w wystawach i prezentacjach sztuki polskich twórców w Bagdadzie – zarówno tych, którzy byli żołnierzami Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich stacjonującej w Egipcie, jak i tych, którzy z generałem Władysławem Andersem wydostali się z niewoli sowieckiej do Iranu w 1942 r., jako żołnierze utworzonego z Armii Polskiej na Wschodzie 2 Korpusu – stały się znaczącą częścią naukowego opracowania pt. *Artyści Andersa. Continuità e novità*². Nad rekonstrukcją mapy obecności i dokonań plastyków–żołnierzy w 2 Korpusie autor niniejszego artykułu pracował od 1989 r. poza Polską, w archiwach i muzeach na terenie kilku państw europejskich, szczególnie w Wielkiej Brytanii i we Włoszech. Badania te zwięźczył studyjnymi poszukiwaniami poza Europą, w tym w 2013 r. w Libanie – w Akademii Sztuk Pięknych ALBA w Bejrucie³; oraz w Egipcie – w Aleksandrii i Kairze w latach 2020–2022⁴.

Na kształt pierwszych prezentacji sztuki polskiej, zarówno na Bliskim i Środkowym Wschodzie, jak i w Afryce (w Egipcie), będących wynikiem twórczości artystycznej polskich żołnierzy uratowanych przez generała Władysława Andersa z niewoli sowieckiej po ukłádzie Sikorski–Majski z 30 lipca 1941 i przetransportowanych z terenów ówczesnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich do Iranu, miały wpływ przede wszystkim osobiste i zawodowe kontakty znanego przed II wojną światową w Polsce Józefa Jaremy, malarza, scenografa i organizatora życia artystycznego bohemy przedwojennego Krakowa, z Józefem Czapskim – pełniącym w Armii Polskiej na Wschodzie funkcję szefa Referatu Propagandy i Oświaty w Wydziale Kultury i Prasy przy Dowództwie Armii Polskiej na Wschodzie⁵. Jarema już w pierwszych miesiącach 1940 r. przez Rumunię i Kretę dotarł do szeregów powołanej w kwietniu 1940 Brygady Strzelców Karpackich, stacjonujących w Syrii. Z końcem czerwca 1940 brygada została ewakuowana do Palestyny, a we wrześniu 1940 do Egiptu.

W grudniu 1940 utworzono w brygadzie, przemianowanej na Samodzielną Brygadę Strzelców Karpackich (SBSK), Sekcję Kulturalno-Oświatową SBSK bez szczegółowo sprecyzowanych zadań. Pół roku później, 19 sierpnia 1941, przeorganizowano ją na Sekcję Propagandy, Oświaty i Kultury z siedzibą w Aleksandrii. Składała się ona z redakcji czasopism, wydawnictw, czołówki teatralnej i radiowej oraz pracowni fotograficznej. Do kadry sekcji wszedł m.in. Tadeusz Piotrowski. Pracownią fotograficzną kierował ogniomistrz Jakub Fuks⁶. Wśród ilustratorów publikacji książkowych i prasy, których publikowanie rozpoczęto w ramach Sekcji Kulturalno-Oświatowej SBSK, byli plastycy: Jarema, Edward Matuszczak, Piotrowski, Tadeusz Wąs, a także Tadeusz Sowicki – malarz i poeta jednocześnie. Jesienią 1941 sekcja zorganizowała w Kairze i w Aleksandrii pierwsze wystawy prac Jaremy i Matuszczaka pod protektoratem wybitnych osobistości egipskich⁷. Jarema nawiązał wówczas dobre relacje z miejscowymi środowiskami zainteresowanymi sztukami plastycznymi, wieńczone wielokrotnie (zwłaszcza po zakończonych prezentacjach) lekcjami



2. Józef Jarema, *Olejny szkic kobiety*, ol., tektura, 1943; Muzeum Sztuk Pięknych w Aleksandrii, Egipt. Fot. J. W. Sienkiewicz



3. Józef Jarema, *Drzewa*, ol., tektura, ok. 1941; Muzeum Sztuk Pięknych w Aleksandrii, Egipt. Fot. J. W. Sienkiewicz



4. Józef Jarema, *Dom w ogrodzie Mustafa Kamel*, ol., papier, karton, 1942; Muzeum Sztuk Pięknych w Aleksandrii, Egipt. Fot. J. W. Sienkiewicz



— 5. Józef Jarema, *Drzewa w ogrodzie Mustafa Kamel*, 1941, ol., pł., tektura; Muzeum Sztuk Pięknych w Aleksandrii, Egipt. Fot. J. W. Sienkiewicz

6. Edward Matuszczak, *Pejzaż z Bagdadu*, ol., pł., 1943; Muzeum Sztuk Pięknych w Aleksandrii, Egipt. Fot. J. W. Sienkiewicz



⁸ Zob. sprawozdanie J. Jaremy (Archiwum Rzymskiej Fundacji J. S. Umiastowskiej w Rzymie, t. 59, rkps, s. 3), skierowane do Kierownika Centrum Informacji 2 Korpusu: „pozwalamy sobie przedłożyć do rozpatrzenia następujący stan rzeczy i plan szerszej i ważnej akcji połączonej z propagandą artystyczną do zrealizowania w najbliższych paru miesiącach. Dodajmy, że z uwagi na możliwość propagandową i wartości skoordynowania takiej akcji dla Polski w tej dziedzinie, dla opinii o jej kulturze i dynamice tej kultury na gruncie całego Środkowego Wschodu, byłoby nie do odżałowania i nie do odrobienia pozostawienie bez następstw atutów będących już w naszym posiadaniu, wychodzących zasięgiem swoim daleko poza ramy czysto artystycznych sukcesów”.

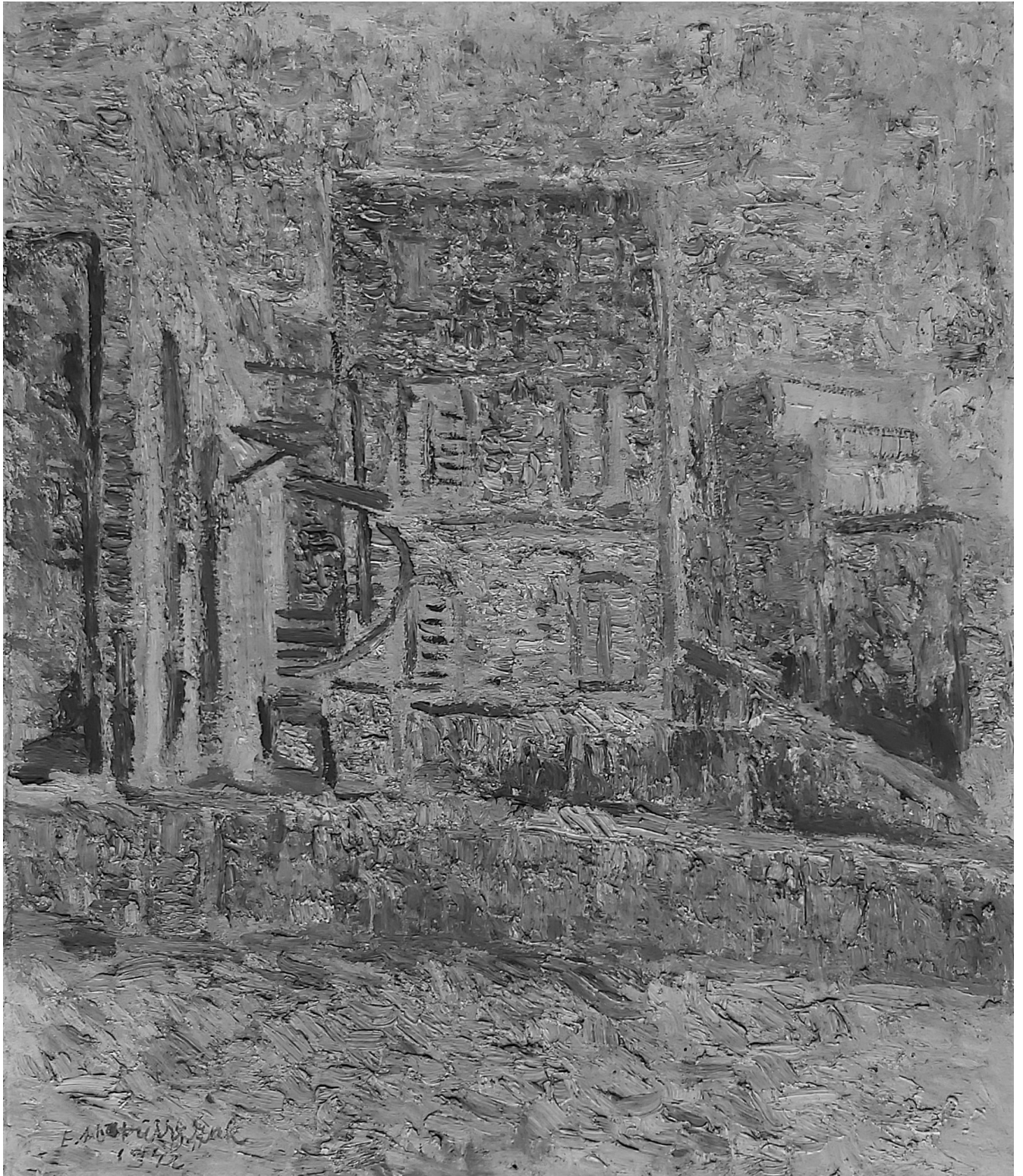
⁹ Do niedawna nie był znany pisemny ślad potwierdzający datę dołączenia Jaremy do Armii Polskiej na Wschodzie. Dokumenty archiwalne, znajdujące się obecnie m.in. w rzymskim archiwum Fundacji J. S. Umiastowskiej, oraz kalendarium polskiego życia artystycznego na Bliskim Wschodzie, jakie wyłania się z kwerend polskojęzycznej i obcojęzycznej prasy (francuskiej, angielskiej i arabskiej) za lata 1941–1949, a także dokumentów Studiów Irańskich (przekazanych niedawno z Rzymu do Archiwum Akt Nowych w Warszawie), potwierdzają zdecydowanie pierwszorzędą rolę, jaką Jarema spełnił w szeregach Armii Polskiej na Wschodzie, a później w 2 Korpusie w organizacji życia artystycznego i wystawienniczego od 1940 do 1949 roku. Już we wrześniu 1941 dzięki inicjatywie Jaremy w Aleksandrii została zorganizowana wystawa twórczości Polaków na Bliskim Wschodzie, pokazana w miejscowym studiu „L'Atelier”, na której zaprezentowano ok. 40 obrazów olejnych, w tym 15 prac malarza.

¹⁰ Zob. J. W. Sienkiewicz, B. Andrzejewski, *Polscy artyści w Egipcie 1941–1946*, [w:] *idem, Polscy artyści malarze-żołnierze...*; por. tekst o tym samym tytule w języku arabskim.

malarskimi, dawanymi przez polskich żołnierzy-artystów, szczególnie w dwóch miastach egipskich: Aleksandrii i Kairze, a w kolejnych latach – w Jerozolimie, Tel Awiwie, Bejrucie i Bagdadzie⁸.

Pomimo niekwestionowanych – chociaż nadal czekających na pełne rozpoznanie i ocenę – zasług, jakie w strukturach (wpierw w Polskich Siłach Zbrojnych, a następnie w Armii Polskiej na Wschodzie i w szeregach 2 Korpusu) miała działalność Czapskiego w zakresie organizacji działalności kulturalno-artystycznej, na czołowe miejsce, szczególnie w sferze życia artystycznego i działalności wystawienniczej artystów polskich w armii Andersa, wysuwa się Jarema. Z przygotowanych przez twórcę krakowskiego przedwojennego teatru „Cricot 1” na Bliskim i Środkowym Wschodzie oraz w Afryce inicjatyw wystawienniczych i akcji propagandowych, zrekonstruowanych na podstawie źródeł archiwalnych, do których autor niniejszego tekstu dotarł podczas badań w Rzymie w latach 2010–2012, wyłania się nie tylko aktywny malarz, ale przede wszystkim społecznik i działacz w obszarze promocji kultury polskiej, zatroskany o potrzebę prezentacji rodzimej sztuki nawet w najbardziej obcych kulturowo środowiskach i trudnych warunkach lokalowych⁹. Ta sfera aktywności Jaremy, jak również jego twórczość plastyczna po 1939 r., do pierwszych lat XXI w. była mało rozpoznana, a przez to pomijana w historii polskiego życia artystycznego. Najszerza panorama działalności Jaremy opublikowana została w katalogu wystawy przygotowanej pod opieką kuratorską Alego Saïda i Jana Wiktora Sienkiewicza, jaka miała miejsce w Muzeum Sztuk Pięknych w Aleksandrii w listopadzie i w grudniu 2022¹⁰.

Czapski nie do końca precyzyjnie wspominał swoją pierwszą interakcję z Jaremą na Bliskim Wschodzie. Pisał:



7. Edward Matuszczak, *Sidi Bishr*, ol., tektura, 1942; Muzeum Sztuk Pięknych w Aleksandrii, Egipt. Fot. J. W. Sienkiewicz



¹¹ J. Czapski, *Józef Jarema. (Wspomnienie niepełne)*, „Kultura” (Paryż) 1974, nr 11, s. 131–132. Zob. też *idem*, *Patrząc*, oprac. J. Pollakówna, wyd. 4, Kraków 2016, s. 336. Jak wspominał Czapski, po wystawie tej oprowadzał zwiedzających Anatol Stern, poeta, prozaik, krytyk filmowy i literacki, scenarzysta i tłumacz, który wraz z Brunonem Jasieńskim był autorem manifestu futurystycznego polskiego *Nuż w bżuhu. 2 jednodniówka futurystów*. Tak jak Czapski, na mocy układu Sikorski-Majski wstąpił do Armii Polskiej, z którą udał się na Bliski Wschód. W latach 1942–1948 przebywał w Palestynie, gdzie publikował swoje utwory w przekładach na język hebrajski. Współpracował także z „Biuletynem Wolnej Polski”. Zob. M. Wilk, *Anatol Stern*, http://www.culture.pl/baza-literatura-pelna-tresc/-/eo_event_asset_publisher/eAN5/content/anatol-stern (data dostępu: 21.01.2023).

¹² T. S., „*Jarema idzie...*”, „Gazeta Polska” 1943, nr z 2 lipca, s. 4.

Jareme spotykam nagle w Kairze czy Bagdadzie! Byłem wówczas kierownikiem Wydziału Propagandy i Oświaty w Armii Polskiej na Środkowym Wschodzie. Wciągam Jareme do działu plastycznego, którym kierował Zygmunt Turkiewicz. Odnajduję Józka takim, jakim go zawsze znałem, przekonanego, że właściwie sztuka i tylko sztuka coś znaczy. Zdawało mi się nieraz, że Józek, choć sam w mundurze, wojny... nie zauważył. Miał po cichu żal do mnie, że tyle czasu tracę na sprawy związane z moją robotą w wojsku, że nie znajduję go, aby malować. [...] Jako przyjacielską prowokację ofiarował mi wówczas Jarema w Bagdadzie piękną kasetę z farbami¹¹.

Wspomnienia Czapskiego dotyczą jednak wystawy, która miała miejsce blisko dwa lata po prezentacji kairskiej i została zorganizowana przez Wydział Informacji i Oświaty Armii Polskiej na Wschodzie w lutym 1943, w Instytucie Brytyjskim w Bagdadzie, pt. „Exhibition of Paintings by Polish Soldiers-Artists”. Jarema od dwóch lat był już wtedy w Armii Polskiej na Wschodzie i z zaangażowaniem działał w aleksandryjskim Związku Artystów Plastyków i Literatów „Atelier”. W „Gazecie Polskiej” z 1943 r. znajdujemy obszerny artykuł „*Jarema idzie...*”, w którym czytamy:

Przychodzi wojna, tragiczny wrzesień, uchodźstwo – przelotna praca malarzka w Bukareszcie wraz z Matuszczakiem, potem – Brygada, półtora roku w Egipcie, w Libii. Dzięki szczególnej wyrozumiałości dowódcy batalionu obaj malarze-żołnierze mają możliwość pracy. Wystawa urządzona w Aleksandrii i w Kairze jest pokazem poważnego dorobku artystycznego Jaremy i Matuszczaka. Z kolei krótki okres palestyński i nawiązanie bliższego kontaktu z tutejszymi malarzami. A potem – Irak. Znowuż dzięki wybitnemu zrozumieniu, które okazał szef Wydziału Informacji i Oświaty Armii na Wschodzie – rotmistrz Cz[apski] – sam znakomity malarz – dla roli, jaką plastyka ma dla propagandy, przygotowuje się wystawa w Bagdadzie, rozpoczynająca cykl nowych wystaw i sukcesów¹².

Niezależnie od izolacji żołnierzy od życia cywilnego i kontaktu z artystami pochodzącymi z krajów, w których przebywała Armia Polska na Wschodzie, wynikającej z wojskowych uregulowań, Jarema starał się o podtrzymanie w środowiskach międzynarodowych opinii, że polska twórczość artystyczna nie legła w gruzach wraz z utratą niepodległości. W 1943 r., po jednej z wystaw zorganizowanych na Środkowym Wschodzie, pisał:

Tymczasem jednak wojna trwa, może dobiega końca, ale bez względu na to i na wypływające stąd ciężkie warunki pracy artysta polski, jak i polski myśliciel, zdobywają laury u cudzoziemców i zaszczytną opinię o poziomie kultury polskiej u znawców i poważnych krytyków artystycznych wszystkich krajów, które „Wystawa obrazów polskich malarzy-żołnierzy” objeżdża, chociaż tak niekompletna w porównaniu do prawdziwej fali młodych zdolnych polskich artystów, naszych kolegów, którzy zostali niestety w kraju czy

gdzieś vegetują, oczekując powrotu do pracy w Ojczyźnie. Wojna trwa, ale powinna ona naprawdę pobudzić tych, co jeszcze ciągle żyją przedwrześniową rzeczywistością, do zdwojonego wysiłku autokrytycyzmu, bo inaczej społeczeństwo nasze w wielkiej części znowu nie nadaży, spóźni się na moment Pokoju, który krystalizuje się w czasie wojny [...]»¹³.

Jarema sądził, że w uzyskiwaniu tej równowagi pomocne są kontakty zagraniczne i stała obecność Polski na arenie międzynarodowej – a sztuka w tych kontaktach jest wręcz sprawą przyrodzoną i konieczną. W ten sposób polski artysta manifestował ideę naturalnej ciągłości zjawisk kulturalnych, która zresztą – jak się okazało – po zakończeniu działań wojennych i podziale Europy na strefy wpływów nie była już taka pewna.

Cztery miesiące przed letnim cyklem imprez kulturalnych poświęconych Polsce, jakie miały miejsce w Kairze od maja do lipca 1943 (o czym wspominaliśmy wcześniej), ważną manifestacją sztuki polskiej na Środkowym Wschodzie była wystawa polskich artystów malarzy-żołnierzy pt. „Exhibition of Paintings by Polish Soldiers-Artists”, zorganizowana przez Dział Plastyczny Wydziału Informacji i Oświaty Armii Polskiej na Wschodzie w lutym 1943, w Instytucie Brytyjskim w Bagdadzie¹⁴. Otwarcia dokonali Abd al-Ilah, ówczesny iracki regent, oraz generał Władysław Anders. Obecny był także Nuri as-Sa'id, w tamtych latach premier Iraku. Pokazano 200 prac, w tym 67 obrazów olejnych, 39 akwarel oraz 64 rysunki autorstwa 12 artystów: Janiny Boguckiej, Czapskiego, Krystyny Domańskiej, Józefa Galuby, Jaremy, Matuszczaka, Jerzego Młodnickiego, Henryka Siedlanowskiego, Zygmunta Turkiewicza, Aleksandra Wenera, Stanisława Westwalewicza i Anny Załęskiej-Stahlowej¹⁵. Zdecydowana większość zaprezentowanych dzieł plastycznych, zarówno malarzkich, jak i rysunkowych, bliska była postimpresjonistycznej tradycji wyniesionej przez polskich twórców przede wszystkim z przedwojennej obecności tego malarstwa w polskim nauczaniu akademickim.

W wystawionych kompozycjach dominowała metoda dzielenia plamy barwnej na szereg niuansów i rozbudowy lokalnego koloru w pełne akordy gamy, zarówno tej spektralnej, jak i chromatycznej. Na płótnach, które szczęśliwie znamy dzisiaj nie tylko z reprodukcji prasowych, ale i z zachowanych obrazów, widać, jak owa metoda wzbogaca dzieła nową fakturą, zapewniając kompozycjom harmonię, wyrażającą się w wyrafinowanym, śmiałym i bardzo czytelnym działaniu kolorem¹⁶. Ekspozycji towarzyszył obszerny katalog, wydrukowany w Drukarni Polowej Wydziału Informacji i Oświaty Armii Polskiej na Wschodzie w postaci broszury, której układ graficzny zaprojektowali graficy – Zygmunt i Leopold Haarowie, z zamieszczoną *Przedmową* w języku polskim, angielskim i francuskim autorstwa Jaremy i księdza Kamila Kantaka¹⁷. Już w pierwszym jej zdaniu autorzy katalogu zaznaczyli, iż opisywana wystawa prac kilku polskich malarzy-żołnierzy:



¹³ J. Jarema, *Dookoła naszego malarstwa współczesnego*, „Gazeta Polska” 1943, nr z 20 lipca, s. 4.

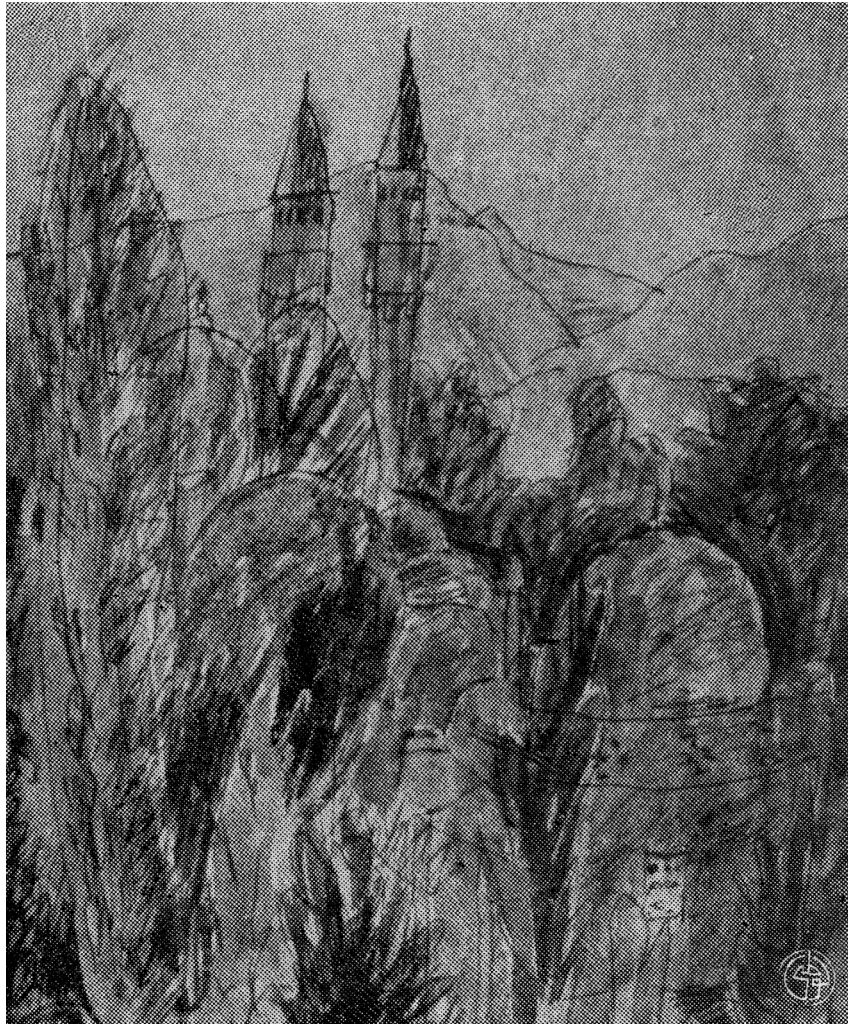
¹⁴ Jedną pracę zaprezentował tam Marian Kościalkowski. Zob. *Marian Kościalkowski. Kalendarium*. 1940, http://www.muzeum.umk.pl/sztuka_polska/marian-koscialkowski/kalendarium#1940 (data dostępu: 24.01.2023).

¹⁵ Zob. T. Wittlin, *Malarze polscy w Bagdadzie*, „Orzeł Biały” 1943, nr 9, s. 6; *Wystawa artystów żołnierzy w Bagdadzie*, „Dziennik Polski” 1943, nr z 26 lutego, s. 2.

¹⁶ Por. dzieła reprodukowane w: J. W. Sienkiewicz, B. Andrzejewski, *Polscy artyści malarze-żołnierze...* Odwołać się tutaj można także do znanych nam prac olejnych autorstwa innych malarzy, tym razem nieobecnych na omawianej wystawie, ale eksponowanych na innych prezentacjach, jak chociażby prace Westwalewicza na pokazie artystów-żołnierzy Zjednoczonych Narodów w styczniu 1944, zorganizowanym z inicjatywy Société des Amis de l'Art i British Council w Kairze – takie jak *Martwa natura z kwiatami* (ol., pł., tektura, 44,5 × 54 cm, sygn. Westwalewicz Roma [1]943; zob. *Aukcja 79 / Poz. 22 – „Martwa natura z kwiatami”*, <http://www.desa.art.pl/?pozycja=4966> [data dostępu: 10.01.2023]).

¹⁷ Kamil Kantak (1881–1976) przed wojną obronił doktorat z teologii na Uniwersytecie we Fryburgu w Bryzgowii. Był jednocześnie historykiem i publicystą, do września 1939 – profesorem i bibliotekarzem Seminarium Duchownego w Pińsku. W październiku 1943 został mianowany przełożonym kleryków w Bejrucie. Zob. *Ks. Kamil Kantak*, <https://wlpk24.info/wspomnienie/ks-kamil-kantak> (data dostępu: 11.07.2023). Por. Z. Werra, *Działalność duszpasterska w 2 Korpusie Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie gen. Władysława Andersa 1941–1947*, Warszawa 2009.

8. Józef Czapski, *Rysunek - pejzaż*, 1943. Fot. z archiwum J. W. Sienkiewicza

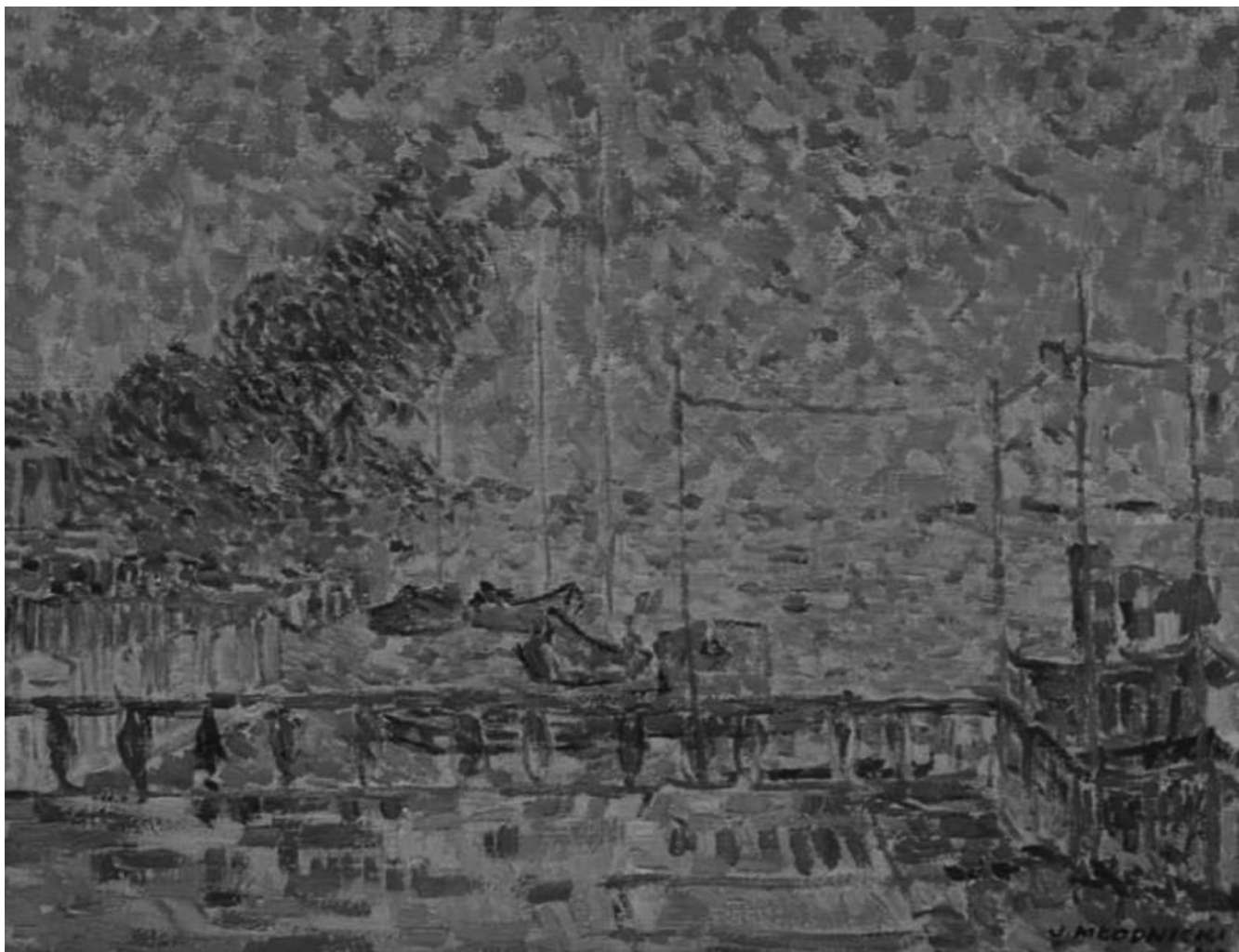


¹⁸ J. Jarema, K. Kantak, *Przedmowa*, [w:] *Exhibition of Paintings by Polish Soldiers-Artists* [kat. wystawy], s.l. 1943, s. 9.

¹⁹ Zob. *ibidem*.

nie rościła sobie bynajmniej tytułu reprezentowania całego polskiego dorobku artystycznego najnowszych czasów. Zorganizowana w trudnych, wojennych warunkach, chce dać miejscowemu społeczeństwu i krajowi, z którego gościnności tak życzliwej korzystamy w drodze do dalekiej Ojczyzny, pokaz nowoczesnej polskiej twórczości plastycznej. Chce być jeszcze jedną manifestacją kontaktu kulturalnego, dającego większe możliwości wzajemnego zapoznania się narodów niż najbardziej wyczerpujące konferencje¹⁸.

Po krótkim rysie historycznym, ilustrującym polskie malarstwo w ciągu wieków, Jarema i Kantak podkreślali w swoim wywodzie, iż pionierami polskiego malarstwa w XIX w. byli Piotr Michałowski, Aleksander Kotsis, Henryk Rodakowski i dalej dwaj bracia – Maksymilian i Aleksander Gierymscy. Z nich – pisali – Aleksander zaważył najwydatniej na dzisiejszej twórczości polskiej. Od jego uczniów bowiem, a przede wszystkim od profesora Józefa Pankiewicza i Władysława Podkowińskiego, wywodzi się współczesne malarstwo polskie¹⁹.



Wystawa przyjęta była, jak informowała prasa, z entuzjazmem miejscowych artystów i miłośników sztuki. Znamienny, zarówno dla samych autorów, jak i dla formy promocji dzieł Polaków, był zakup dwóch prac – Czapskiego i Młodnickiego – dokonany przez regenta Iraku²⁰ do jego prywatnej kolekcji. Pięć innych płócien, pędzla Jaremy, Matuszczaka i Turkiewicza, znalazło się w prywatnej kolekcji premiera Iraku. Wiele rodzimych kompozycji nabyli zwiedzający wystawę. Również do zbiorów muzeum bagdadzkiego zostały zakupione trzy obrazy olejne (Jaremy, Matuszczaka i Turkiewicza) oraz pięć rysunków (Czapskiego, Matuszczaka, Turkiewicza, Siedlanowskiego i Załęskiej-Stahlowej). Ponadto sześć dzieł tych samych malarzy wzbogaciło zbiory Biura Propagandy Angielskiej, a do Zarządu Miejskiego trafiły dwa płótna Jaremy.

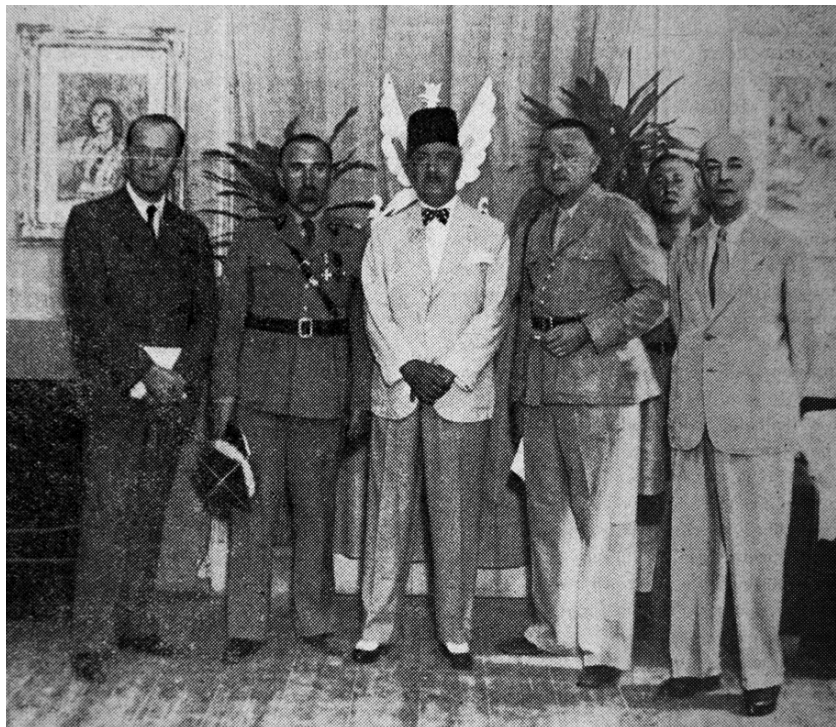
Jak wiadomo, bagdadzka wystawa nie mogła być i nie była prezentacją przeglądową, dającą gospodarzom obraz całego polskiego malarstwa współczesnego i jego tradycji, prężnie rozwijających się w wielu ośrodkach w Polsce do wybuchu II wojny światowej. O cha-

9. Józef Młodnicki, *Port*, ol., pł., 1943; Muzeum Sztuk Pięknych w Aleksandrii, Egipt. Fot. J. W. Sienkiewicz



²⁰ Miesiąc wcześniej, w styczniu 1943, król oraz regent Iraku przyjęli dwóch polskich malarzy: Stanisława Dobrzyńskiego i (nieznanego z imienia) Kowańkę, których wystawy wywołały ogólne zainteresowanie i zyskały bardzo przychylny oceny recenzentów. Podczas spotkania Dobrzyński pokazał zbiór obrazów ilustrujących życie polskich żołnierzy, a Kowańko – serię karyktur z pobytu Armii Polskiej na Wschodzie w ZSSR. Zob. *Polscy malarze – żołnierze u króla Iraku*, „Dziennik Polski” 1943, nr z 26 stycznia, s. 4.

10. Generał Kordian Zamorski, Kamel Pasza, Józef Jarema, Paul Richard, Aleksandria 1941. Fot. z archiwum J. W. Sienkiewicza



²¹ Zamykając *Przedmowę*, J. Jarema i K. Kantak (*op. cit.*, s. 13) napisali: „Kończąc, życzę kolegom naszym [ze Środkowego Wschodu – J. W. S.], malarzom tutejszym, którzy do nowoczesnego malarstwa odnoszą się z takim entuzjazmem i wiarą, powodzenia w ich pionierskim wysiłku dla sztuki i cywilizacji tego kraju. Dajcie Waszemu człowiekowi, poprzez współczesne widzenie świata, nowe odczucie rzeczywistości”.

rakterze ekspozycji zdecydował skład osobowy malarzy-żołnierzy, którzy – rzućeni wojennymi losami – znaleźli się na Bliskim Wschodzie. Z tego stanu rzeczy zdawali sobie sprawę organizatorzy. Jarema i Kantak pisali:

Jedynie retrospektywna wystawa mogłaby dać pełne pojęcie o polskim dorobku plastycznym. Będzie ona możliwa po wojnie, kiedy to – mam nadzieję, w drodze wzajemnych kulturalnych manifestacji będziemy gościli u siebie także malarzy Środkowego Wschodu. Malarze, których obrazy mamy zaszczyt zaprezentować, nie należą do jednej szkoły. Pod nazwą postimpresjonizmu, który poprzez kubizm (i inne istniejące równoległe prądy o założeniach jednostronnie radykalnych) kontynuował linię wielkiej tradycji malarskiej, mieszczą się szerokie wysiłki dzisiejszej wykształconej generacji malarskiej o szerokiej rozpiętości kierunków. Nie od nas zależy, że nie możemy przedstawić i wystawić najlepszych utworów zgromadzonych tutaj autorów. Wiadomo, w jakich okolicznościach powstała nasza wystawa. Zbiór niniejszych obrazów jest tym, co byli w stanie wymalować malarze polscy w wojsku, jest manifestacją nieugiętego narodu, ciągle walczącego nie tylko o prawa do niepodległego bytu, ale i o prawa do pełnej własnej kulturalnej twórczości. Niejednemu z nas Wschód, ze swoim, tak odmiennym od naszego, światłem, atmosferą życia i wielkimi zabytkami sztuki przeszłych epok, dał nowe wizje i nowe podniety. Kontakt polskiego malarza z ziemią Iraku, Egiptu, Palestyny zaważy (jeśli już nie zaważył) na twórczości naszej nie tylko obecnie, ale i po powrocie do Ojczyzny²¹.

Z opisu wstawy opublikowanego na łamach „Orła Białego” wiemy m.in., że szczególne wrażenie na zwiedzających wywierały zarówno olejne, jak i rysunkowe prace Matuszczaka, w tym *Portret matki malarza Faika* oraz *Kwiaty*. Podkreślano, iż twórca ten śmiało, niemal z brawurą używa kolorów, a przy tym potrafi je zharmonizować w przebogata symfonię tonów i niuansów. Pośród kompozycji rysunkowych wyróżniały się charakterystyczne dla Bagdadu zaułki ulic i tajemniczych podwórek.

Czapski pokazał jedną kompozycję olejną, *Krajobraz z Bagdadu*, o której Tadeusz Wittlin pisał, iż „uderza przede wszystkim niezwykle ciekawym światłem, w którym barwa niebieska gra nadzwyczaj szeroką gamą”. O rysunkach Czapskiego stwierdzał zaś, iż są to „małe notatki, niemalże pośpieszne szkice, robione piórem na kartkach zwykłego zeszytu i podkolorowane kredką – są istnym wyrazem wirtuozerii”. Najliczniej reprezentowana była twórczość Jaremy, będącego zresztą głównym organizatorem ekspozycji. Wystawił on kilkadziesiąt płócien olejnych: portretów, studiów, pejzaży i martwej natury. Zarówno jego sposób podejścia do przedmiotu, jak i do rozwiązania kolorystycznego poszczególnych dzieł określano jako „niezwykle ciekawe, choć może czasem nazbyt trudno zrozumiałe dla przeciętnego widza”. Wittlin za najlepsze realizacje uważał *Krajobraz z Palestyny*, *Studium kapitana K.*, *Mały niebieski wazon* i *Małą martwą naturę*²².

Westwalewicz pokazał zaledwie kilka rysunków i akwarel. Były to krajobrazy z Griazowca i Kozielska, gdzie malarz (jak wiemy) znajdował się w sowieckim obozie jako jeńiec. Oddał w tych pracach – bardziej po poetycku aniżeli po malarsku – nastrój artysty i osobisty jego stosunek do otaczającej go obcej i smutnej rzeczywistości. Turkiewicz zaś zaprezentował się przede wszystkim jako sprawny akwarelista. Zauważona została jego praca pt. *Uzbecy* oraz dwa krajobrazy z Kozielska. Spośród propozycji Siedlanowskiego Wittlin szczególnie chwalił studium przedstawiające głowę dziecka, a o twórczości debiutującego na wystawie Młodnickiego pisał, iż przedstawił on interesujące „dwie martwe natury, zarówno w kolorze jak i w ujęciu”²³.

Miesiąc później, w marcu 1943, ponownie w bagdadzkim Instytucie Brytyjskim miały miejsce dwie ekspozycje malarskie dzieł artystów-żołnierzy. Jedna, satyryczno-polityczna, prezentująca rysunki-karykatury Stanisława Dobrzyńskiego; druga malarska – w której swoje obrazy zawarli Czapski, Jarema, Matuszczak, Młodnicki i Turkiewicz²⁴. Tak jak w lutym, część dzieł polskich artystów została zakupiona przez regenta Iraku dla Muzeum w Bagdadzie²⁵. Prasa iracka – w angielskim wydaniu „The Iraq Times” – zrecenzowała m.in. ekspozycję karykatur:

Instytut Brytyjski pokazał niezrównaną wystawę [...]. Większą część [...] [stanowią] serie karykatur Stanisława Dobrzyńskiego. Praca jego jest silna i wypełniona poczuciem humoru, który czyni z każdej karykatury dzieło



²² T. Wittlin, *op. cit.*, s. 6.

²³ *Ibidem*.

²⁴ Młodnicki wykonał brązową tablicę dedykowaną polskim żołnierzom, którzy w latach 1942–1943 przebywali w Bagdadzie. Odstonięta została latem 1943 w miejscowym kościele garnizonowym. Na płycie umieszczono tekst w języku łańskim. Zob. *Tablica wotywna w Bagdadzie*, „Orzeł Biały” 1943, nr 27, s. 6 (tu fotografia tablicy).

²⁵ *Wystawa malarstwa polskiego w Bagdadzie*, „Dziennik Polski” 1943, nr z 10 marca, s. 2.



²⁶ Cyt. za: (j), *Prasa o wystawie St. Dobrzyńskiego*, „Gazeta Polska” 1943, nr z 28 września, s. 4.

²⁷ Zob. *Regent Iraku na imprezie polskiej*, „Gazeta Polska” 1944, nr z 4 maja.

²⁸ J. Woszczyńin, *Sprzedajemy polskie lalki w Bagdadzie*, „Gazeta Polska” 1944, nr z 10 marca, s. 4.

sztuki i rozumu. Chełpliwość, znęcanie się nad słabszymi i bestialstwo reżimu hitlerowskiego zostały wyśmiane i zdemaskowane. Hitler wygląda na tym tle jak bardzo głupi kryminalista w ogniu krzyżowych pytań. Pozostaje tylko śmiać się z małego nędznego człowieka²⁶.

Wystawa była ostatnią na tę skalę manifestacją obecności polskich artystów plastyków w opuszczonym już wówczas przez Polaków Bagdadzie. W czwartym kwartale 1943 r. Żołnierze 2 Korpusu przygotowywali się (po przetransportowaniu 2 Korpusu na Półwysep Apeniński) do szturm na Monte Cassino; nastąpił on w maju 1944. Jeszcze jedynie w marcu 1944, z inicjatywy bagdadzkich przyjaciół miejscowego PCK, którzy pragnęli przyjść polskim żołnierzom z pomocą materialną, zorganizowano polski kiermasz wiosenny. Odwiedzili go królowa oraz regent Iraku²⁷. Wystawiono wówczas do sprzedaży, wykonane przez Wytwórnę Artystyczną kierowaną przez Helenę Pawlik przy PCK, ręcznie robione lalki w polskich strojach ludowych oraz liczne wyroby ceramiczne malowane w polskie wzory ludowe. Jerzy Woszczyńin komentował przedsięwzięcie następująco:

Bagdad się uspokoił, staniał, odpolszczył, [...] znikły napisy: „Mówimy po polsku”, „Śniadania, obiady”, [...] Bagdad zamarł. Zastygł w swojej egzotyce. Usnął wpatrzony w rozkołysane fale Tygrysu. Nie ma już sznurów zielonych Jamsów płynących jak rzeka środkiem alei Rashida; nie ma gęstwy szarych mundurów stłoczonych przy wystawach, wypełniających podcienia; nie ma dystynkcji i orzełków rozwieszonych w witrynach. Znikli z rogów ulic dyskretni gentelmani pozdrawiający naszych żołnierzy życzliwym „Gut, madame”. [...] [Jedynie] łopoce biało-czerwona chorągiewka nad bramą jasnej willi, siedziby Polskiego Czerwonego Krzyża. Zaraz obok jest Dom Wypoczynkowy dla PSK [tj. Pomocniczej Służby Kobiet – red.]. Czysto tu, miło, cicho. Bardzo cicho. [...] Opuszczam [więc] „opuszczony” już Bagdad z miłym [jednak] uczuciem, że pozostaje tu za nami placówka, która drobnymi rękami kilku pracowitych pań szerzy dobrze zrozumianą propagandę, a obok tego daje możliwość pożytecznego zużycia czasu i umiejętności, zwalczając tym bezwład beczynnego oczekiwania, na upalnym Wschodzie ogarniającej naszą emigrację – zbyt zasiedziałą czasem na swym dwunastofuntowym „pajku” [tj. żołdzie – J. W. S.]²⁸.

Słowa kluczowe

polska sztuka na emigracji, 2 Korpus, artyści generała Władysława Andersa, malarstwo postimpresjonistyczne

Keywords

Polish art in exile, 2nd Corps, artists of General Władysław Anders, post-impressionist painting

References

1. **B[ielatowicz] Jan**, *Piśmiennictwo Brygady i o Brygadzie Karpackiej (notatka informacyjna)*, [w:] *Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich w dziesięciolecie jej powstania*, wyd. Związek B. Żołnierzy S.B.S.K., Londyn 1951.
2. **Czapski Józef**, *Józef Jarema (wspomnienie niepełne)*, „Kultura” 1974, nr 11.
3. **Czapski Józef**, *Patrząc*, oprac. J. Pollakówna, Kraków 1996.
4. **Jarema Józef**, *Dookoła naszego malarstwa współczesnego*, „Gazeta Polska” 1943, nr z 20 lipca, s. 4.
5. *Exhibition of Paintings by Polish Soldiers-Artists*, przedm. J. Jarema, K. Kantak, s.l. 1943.
6. **Młotek Mieczysława**, *Kultura, oświata i sport w Brygadzie Karpackiej*, [w:] *Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich w dziesięciolecie jej powstania*, wyd. Związek B. Żołnierzy S.B.S.K., Londyn 1951.
7. *Regent Iraku na imprezie polskiej*, „Gazeta Polska” 1944, nr z 4 maja.
8. **Sienkiewicz Jan Wiktor**, **Andrzejewski Bartłomiej**, *Polscy artyści malarze żołnierze w Egipcie 1941–1946* [kat. wystawy], Kair–Warszawa 2022.
9. **Sienkiewicz Jan Wiktor**, *Artyści Andersa. Continuità e novità*, Toruń 2013; wyd. 2, zmien.: Warszawa 2014; wyd. 3, uzup.: Warszawa 2016.
10. **Sienkiewicz Jan Wiktor**, *Polscy artyści w Libanie 1942–1952*, Bejrut 2013 (także wyd. w j. angielskim i francuskim).
11. **Sienkiewicz Jan Wiktor**, *Sztuka w poczekalni. Studia z dziejów plastyki polskiej na emigracji 1939–1989*, Toruń 2012.
12. **Sienkiewicz Jan Wiktor**, *Sztuka w poczekalni. Studia z dziejów sztuki polskiej poza Polską w XX i XXI wieku*, Toruń 2022.
13. **T. S.**, „Jarema idzie...”, „Gazeta Polska” 1943, nr z 2 lipca.
14. **Werra Zbigniew**, *Działalność duszpasterska w 2 Korpusie Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie gen. Władysława Andersa 1941–1947*, Warszawa 2009.
15. **Wittlin Tadeusz**, *Malarze polscy w Bagdadzie*, „Orzeł Biały” 1943, nr 9.
16. **Woszczyński Jerzy**, *Sprzedajemy polskie lalki w Bagdadzie*, „Gazeta Polska” 1944, nr z 10 marca.
17. *Wystawa artystów żołnierzy w Bagdadzie*, „Dziennik Polski” 1943, nr z 26 lutego.

Prof. Dr. habil. Jan Wiktor Sienkiewicz, janwikt1@umk.pl, ORCID: 0000-0003-3047-6192

Art historian, art critic and curator. Specialist in Polish art and culture in exile after 1939. Head of the Department of Art History of the 20th Century in Central Europe and in Exile at the Institute of Art History of the Faculty of Fine Arts of Nicolaus Copernicus University in Toruń.

Summary

JAN WIKTOR SIENKIEWICZ (Nicolaus Copernicus University in Torun) / A trace. Polish artists and Polish exhibitions in 1943 Baghdad

The article sketches a panorama of the exhibition initiatives and presentations of the artwork of Polish artists-soldiers in Baghdad in 1943, which were organized by Jozef Jarema and Jozef Czapski within the framework of the Independent Carpathian Rifle Brigade stationing in Egypt. The text also presents the achievements of the authors who, with General Władysław Anders, escaped from Soviet captivity to Iran in 1942 – as soldiers of the Polish Army in the East (later the 2nd Corps). In particular, the exhibition initiatives and social activism of Jozef Jarema, reconstructed on the basis of archival sources (which the author of this text reached during his research in Rome in 2010–2012) and press publications in the years 1940–1950 (especially in the Arabic, English, French and Polish press – published in the Near and Middle East, and particularly in Egypt), show the creator of Krakow’s pre-war “Cricot 1” theater not only as an active painter, but above all as a leading community worker and an activist in the area of promoting Polish culture, who recognized the need to present Polish art even in the most culturally alien environments and difficult conditions of venues in the Near and Middle East and Africa.